

SITEK, Poznaj moją pannę

I nie miałem nigdy kogoś jak Ty miewam skoki w bok, ale przecież
słyszałaś jak działasz na ciała tych które chcą dać mi szczęście, najczęściej //x2

Spójrz, lecą sekundy minuty godziny nie mam sił
przez to się dłuży mi tu dziś odbijmy parę cyfr
ciągłe pokusy, te suki pokroju Jenny Wild
nie jestem głupi by ludzi się że znajdę tu queen
moge ostudzić te sztuki ale to nie ten klimat
wiec biorę pisak i piszę byś mogła tu oddychać
wiesz że Cię Kocham na Boga, masz w sobie tyle bogactw
kiedy Cię spotkam na blokach od nowa chcę Cię poznać
nigdy nie musiałem Ci tłumaczyć jak się czuję w sytuacji danej
szykuj tu uwagę na pamięć tych moich wrażeń
raczej nie potrafię Cię dotknąć ale potrafię poczuć
za to Ty znasz mnie na wylot badasz każdy mój odruch
i każdy mój punchline to każdy Twój oddech, nie martw się nimi
nawet kiedy zawracają w głowie nie mam drgawek przy nich
wiec kiedy mówią że mnie mają - olej, to ściema
mogę wchodzić w te panienki, ale z Tobą się zlewam jeszcze raz

I nie miałem nigdy kogoś jak Ty miewam skoki w bok, ale przecież
słyszałaś jak działasz na ciała tych które chcą dać mi szczęście, najczęściej //x2

Hitem nie jest "Mogliśmy" Verby
możemy rzeźbić dźwięki
razem na stałe cokolwiek stanie się chcę spędzić
z Tobą to życie, czemu niby miałbym kogoś w to mieszać
skoro nikt nawet nie ma tu pojęcia o dźwiękach
wiem podrywałaś mnie gdy tylko miałaś okazję
a moja matka usypiała mnie Tiną Turner
wyraźnie tylko Ty działałaś na mnie
z czasem to odgadłem, kim bym był bez Ciebie chyba tylko zwykłym błaznem
ludzie źle się prowadzą, mało kto potrafi dobrze
poprowadzę Cię na szczyty, byś szczytowała ciągle
nie potrafię już ukrywać emocji, wylewam je tutaj
jak spadałbym na ziemię ze świadomością stu grzechów, ej
nie możesz mówić do mnie, spoko mozesz nucić do mnie
one niech nie mówią nawet bo mają z tym problem
wiec niech nie pytają jaka jest różnica, Ciebie stale podgłaśniam
je staram się uciszać

I nie miałem nigdy kogoś jak Ty miewam skoki w bok, ale przecież
słyszałaś jak działasz na ciała tych które chcą dać mi szczęście, najczęściej //x2